



## Światowy Dzień Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy

2021-04-29

**Ergonomiczne biurko, właściwe oświetlenie miejsca pracy, wygodne obuwie robocze, czy dodatkowe przerwy dla kobiet w ciąży. To i wiele innych udogodnień pracownicy zawdzięczają BHP. Szczególnie warto o tym pamiętać 28 kwietnia, w Światowym Dniu Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy.**

Święto obchodzone jest od 2003 r. Do jego powstania przyczyniły się 3 ważne organizacje na co dzień dbające o zdrowie i poszanowanie praw pracowników ze wszystkich stron świata, czyli: Międzynarodowa Organizacja Pracy, Światowa Organizacja Zdrowia oraz Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych. Równolegle obchodzony jest również Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych.

Początków BHP pasjonaci tematu doszukują się już u zarania dziejów. Nawet najprostsze, badane przez archeologów narzędzia stworzone ludzką ręką wykazują bowiem pewną ergonomię i koncentrację na wygodzie użytkownika. Podstawowe zasady bezpieczeństwa pracy musiały też obowiązywać już budowniczych azteckich czy egipskich piramid.

Choć najwcześniejsze początki BHP giną w mrokach historii, to w rozwój idei bezpieczeństwa pracy w średniowieczu mamy już pewien wgląd. Badacze dotarli na przykład do szeregu dokumentów regulujących pracę w średniowiecznych kopalniach – tu świetnym przykładem jest Wieliczka – czy przy wytopie metali.

Początek bliższych naszemu rozumieniu przepisów to oczywiście czasy rewolucji przemysłowej. Rozwój fabryk, pojawienie się szeregu nowych procesów technologicznych i rosnące rzesze robotników spowodowały, że pojawiła się potrzeba kodyfikacji podstawowych zasad oraz ich egzekwowania. Prekursorem w tej dziedzinie była Wielka Brytania, gdzie już w roku 1833 powstała pierwsza Inspekcja Pracy.

W Polsce początki BHP to okres dwudziestolecia międzywojennego. Jednak prawodawstwo w tym zakresie pojawiło się później, a konkretnie 1 sierpnia 1953 roku, kiedy Prezydium Rządu podjęło uchwałę Nr 592 w sprawie zapewnienia postępu w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Od tej pory oczywiście wiele się zmieniło, ale Polska zdaje się mieć ugruntowaną pozycję jeżeli chodzi o bezpieczeństwo pracy. W ubiegłorocznym badaniu World Risk Poll, przeprowadzonym przez Fundację Lloyd's Register wśród 150 000 pracowników ze 142 krajów, tylko 4% przebadanych pracowników z naszego kraju zgłosiło, że uległo wypadkowi przy pracy. To świetny wynik plasujący Polskę wśród liderów bezpieczeństwa, takich jak Włochy czy Singapur. Polska wypadła dobrze nie tylko w kwestii czysto fizycznych zagrożeń w miejscu pracy. Badanie dowiodło bowiem, że przemoc i nękania w pracy obawia się również jedynie 4% ankietowanych.

Już drugi rok z kolei tematem dominującym obchody Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy jest pandemia COVID 19. Jak ograniczyć liczbę zakażeń w miejscu pracy? Jak utrzymać spadkowe trendy, kiedy pandemię uda się już wstępnie powstrzymać? A w końcu jak pogodzić walkę z gospodarczym kryzysem z bezpiecznym powrotem do pracy stacjonarnej? Te pytania i zagadnienia z pewnością wybrzmia ponownie. W tym roku organizatorzy obchodów



chcą jednak podejść do tematu szerzej rozmawiając również o innych chorobach zakaźnych, którymi można zarazić się w miejscu pracy. Organizacje pracownicze i związki zawodowe podkreślają bowiem, że pandemia przynosząc nowe zagrożenia, jednocześnie uwypukliła problemy bezpieczeństwa pracy, z którymi już wcześniej borykali się głównie pracownicy w krajach rozwijających się. To oni najczęściej nie są właściwie chronieni przed zarażeniem koronawirusem i jego licznymi kuzynami.

Choć bez wątpienia wszyscy mamy nadzieję, że pandemia już po raz ostatni będzie hasłem przewodnim Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, to przyznać trzeba, że wyniesione z tego okresu doświadczenia z pewnością wzbogacą naszą wiedzę o tym jak pracować w zdrowszych, bardziej bezpiecznych warunkach.